GAZETA LWOWSKA.

Czwartek — Ner. 102. — 28. sierpnia 1834.

Kantor Gazety Lwowskiéj przeniesie się przed dniem 1. września r. b. na ulicę Wyższą Ormiańską do domu Singera pod nrem. 144, na drugie piątro.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Gazeta Madrycka zawiéra następujące królewskie postanowienie: »Chcąc izbom procerów i prokuradorów państwa ułatwić środki dla zajęcia się niezwłocznie swoją misyją, postanowiłam co następuje: Piérwszy urzędnik sekretaryjatu izby procerów będzie miał 2400 realów, drugi 2000, trzeci 1600 real. rocznie, 4 kopistów po 600 i 500 real., 2 stenografów po 1400 i 1200 real., jeden redaktor gazety 1200 r. i t. d. To samo ustanowiono jest dla izby prokuradorów. Każda izba będzie miała swojego mistrza obrzędów, pobiérającego rocznie 3000 realów.

Podług Gazety Madryckiéj z d. 2go sierpnia rozkazała królowa rejentka odprawić nabożeństwo żałobne ku pamiątce poległych w d. 17. lipca, jakoteż dla przebłagania za popełniane w tym dniu zbrodnie i znieważenie kościołów.

Wyrok z d. 17. lipca 1834 nakazuje, kilka korpusów jazdy posłać do prowincyj Estremadury i Leiryi, dla zniszczenia band rozbójniczych, które kraj czynią niebezpiecznym.

Podług *Moniteur* otrzymał rząd francuzki w d. 12. sierpnia przez telegraficzną depeszę z St. Jean de Luz z d. 10. następującą wiadomość z Hiszpanii:

»W d. 9. stał Jaureguy w Apetia, ścigając nieustannie powstańców, którzy mocno ściśnieni byli jego przednią strażą. W swojéj ucieczce udali się ku Ataun, i Jaureguy dononosił, że i on stanął na czele swojéj dywizy przedniéy straży, aby przeciw nim działać, gdyby chcieli dać odpór. Oprócz tego odebrał rząd francuzki nowe doniesienia o ostatnich działaniach Rodila, z których zdaje się wynikać co następuje:

»W szybkim swoim pochodzie do Elisondo miał Rodil zamiar, oczyścić dolinę Bastan. Posłał on także silną kolumnę do St. Estevan, podczas gdy jego straż przednia weszła do Elisondo. Szybkość i śmiałość tych poruszeń zmusiły Don Carlosa i Zumalacarreguy do ucieczki. Udało się im ujść do Leiza; tu podzielił Zumalacarreguy swoje kolumny, i, jak słychać, Gwipuskojczyków odesłał do ich prowincyi. On sam, z tyłu zagrożony poruszeniem jenerała Rodil, z prawéj ciśniony zwycięzkim pochodem Jaureguy, który pod ów czas znajdował się w Apetia i swoję przednią straż aż do Ataun posunął, wrócił się na drugą stronę Amescoas, i starał się znowu w Beunza uformować.«

»Tak tedy Rodil, ograniczając się na osadzeniu najważniéjszych punktów doliny Bastan, zmienił czoło, dla ścigania Zumalacarreguy; z tego powodu wyciągnął w d. 16. liniją; prawe skrzydło oparte było o Lecumberry, lewe o Belate, naprzeciwko Beunza.«

Journal des Debats dodaje do wiadomości z *Moniteura* z d. 10. (umieszczonych w przyszłym numerze gazety naszéj) następujące uwagi: »Podług wczorajszych i dzisiejszych telegraficznych depeszy, musi być już teraz cała dolina Bastan i bieg rzéki Bidassoa od Urdach do Irunu i aż do morza przez wojsko królowéj osadzone. Dzisiéjsza depesza potwierdza, czegośmy się już domyślali, że Zumalacarreguy, zamiast czekać, póki nań Rodil nie uderzy na dolinie Bastan, pójdzie ku grupie wysokich gór, które w stronie północno-zachodniéj od Pampeluny, (a nie północno-wschodniéj jak mylnie mówiono) są położone. W tym kierunku leży Ultzama, gdzie dowódzca karlistów stał w d. 8. Ultzama jest to bardzo górzysta okolica na południe od wąwozów Erasu, Aguirre i Arraiz, między doliną Lanz na wschód, drogą z Pampeluny do Tolosy na zachód i doliną Borundy

na południe. Aoica, 5 godzin drogi od Pampeluny, jest głównem miejscem téj okolicy.

Journal de Paris donosi o posiedzeniu kortezów z dnia 25. lipca:

W izbie procerów (pod przewodnictwem księcia Baileu) odczytano najprzód protokół o królewskiém posiedzeniu z d. 24. i przyjęto onegoż redakcyją. Poczém nastąpiło imienne wywołanie obecnych procerów, z których każdy odpowiedział ze swojego miéjsca. Tu przystąpiono do mianowania cztérech sekretarzy. Przez rugi osiągnęli tę godność: Clemencin, książę Rivas, margr. de Guadalcazar i Cano Manuel. Prezydent na mocy regulaminu mianował komisyją, która upoważnioną jest ułożyć odpowiedź na mowę od tronu. Wyznaczeni do tego procerowie są: Margr. Santa Cruz, d. Jose Manuel Quintano, d. Xavier Burgos, arcybiskup Mexyku, margr. Las Amarillas, margr. de la Candelaria, hr. Monterron, książę Veraguas i don Eusebio Bardaxi. Prezydent oznajmił, że izba zebrać się ma znowu w dn. 28. i rozwiązał posiedzenie.

Na posiedzeniu prokuradorów przełożono izbie raport komisyi, złożonéj do sprawdzenia pełnomocnictw, względem potwierdzenia kilku wyborów, które zostały przyjęte. Odczytano imienny spis prokuradorów, którzy na posiedzeniu w d. 24. złożyli przysięgę, a potém tych, których pełnomocnictwa sprawdzono, którzy atoli jeszcze nie złożyli przysięgi. Składają więc przysięgę. Ministrowie Martinez de la Rosa i hr. Toreno znajdują się między nimi. Przystąpiono potém do wyboru pięciu kandydatów do godności prezydenta i wiceprezydenta. Liczba członków wynosi 72; stanowcza większość 37. Po różném rzucaniu gałek uchwalono ostateczny spis pięciu kandydatów w sposobie następującym: Hr. Almodovar otrzymał 65 głosów; Lasanta 56; Medrano 44; Aranda 38, i Santa-Fé 38.*) Tymczasowy prezydent zaproponował izbie, z uwagi na spóźniony czas, odłożyć wybór sekretarzy do następującego posiedzenia. Posiedzenie zostało zamknięte.

Na posiedzeniach z d. 26. i 27. kortezy postępowały w sprawdzeniu pełnomocnictw. Ośmiu członków deputacyi proponowało, obwołać konstytucyją z r. 1812 w Kadyxie uchwaloną, lecz izba przeszła z tego projektu do porządku dziennego. Izba prokuradorów słuchała przysięgi deputowanych, i urządzała się. Z resztą posiedzenia nie są ważne.

*) Z tych kandydatów zostali mianowani, jakeśmy w przeszłym nrze Gazety donieśli, hr. Almodovar prezydentem, a Medrano wice-prezydentem izby prokuradorów.

Gazeta Madrycka z d. 1. i 2. sierpnia umieściła projekta do adresu odpowiedzi od obudwóch stanów kortezów na mowę królewską. Projekt procerów jest jedynie opisaniem mowy od tronu. O zdarzeniach w d. 17. lipca wyrażono, iż takowe nie tylko się sprzeciwiają szlachetnemu, czystemu charakterowi narodu hiszpańskiego, lecz nawet przez godną przekleństwa bezbożność, która się w tychże objawiła, hańbią jego religijny charakter. — Oto są najznamienitsze miejsca projektu do adresu prokuradorów: »Sennora! izba prokuradorów czuje żywą rozkosz z tego, że z ust W. K. Mci słyszała zasady i życzenia, których wykonanie będzie dostateczne, aby zapewnić szczęście naszego bohatérskiego narodu, który przez współdziałanie szczęśliwych okoliczności jest do tego szczęścia powołany, lecz długi czas był przez błędy sprzecznego rozumowi ustawodawstwa od używania tego szczęścia wyłączony. Zrządzić odrodzenie ojczyzny, nadać czynność różnym dźwigniom jego potęgi, ustalić towarzyskie prawa w ich całéj objętości, i ze wszystkiémi potrzebnémi rękojmiami, i na tych podstawach wznieść szczytny pomnik związku między tronem a ludem, do tego dążą życzenia tego zgromadzenia, ten jest szlachetny cel, któremu poświęci całą swoję gorliwość. Użalając się izba na zdarzenia, które pojawienie się okrutnéj plagi w téj stolicy zapowiedziały; objawia wraz swoję niechęć z takich zbrodni. Życzy, aby rząd W. K. Mci chwycił się najsilniéjszych środków do odkrycia i ukarania winnych, których bezprawia bardzo godna pożałowania nieostrożność wspiérała. Gdy W. K. Mość oddasz pod narady izby postępowanie księcia, któremu złe dano rady, poświęci ona téj okoliczności wszystkę gorliwość, jakiéj wymaga interes teraźniéjszéj dynastyi, i ludu, który na niéj gruntuje wszystkie nadzieje swojego szczęścia. Wszelako nie powinniśmy się mamić, Sennora; izba stałaby się winną, gdyby, ulegając nikczemnym względom, zrzekła się podczas narad nad tak ważnym przedmiotem, mowy otwartéj, i ostréj prawdy. Ustawy monarchii, publiczna przyzwoitość, powszechna wola, wszystko wyraziło się na korzyć dostojnéj córki W. K. Mości; jednakże stronnictwo buntownicze, szczególniéj w jednym kącie półwyspu, wznosi okrzyk bunto, i tylko silna ręka dzielnego rządu zdoła go utłumić. Nadaremno były użyte łaskawość i wspaniałomyślność; wydały one smutny skutek, i nie można ich już zastosowywać. Bezkarność ośmiela źle myślących. Kto serce swoje i uszy zamyka na głos ojczyzny, tylko nieubłaganym mieczem ustaw może być poskromiony. Izba

pogląda z radością na szczęśliwy obrót spraw portugalskich, jakoteż na przyjaźne stosunki, istniące między rządem W. K. Mci, a rządami Francyi, Anglii i Portugalii. Jeźli niektóre rządy zwlekły uznanie córki W. K Mci, okoliczność ta, podług naszego zdania, nie może bynajmniéj wstrzymywać toku przygotowanych zbawiennych reform, i szczęścia i sławy, które ztąd muszą wyniknąć. W. K. Mość mówisz nam, że nasze wewnętrzne położenie jest jeszcze dalekie od tego, aby stawiło pochlebny obraz, jakiegoby sobie nasza miłość ojczyzny życzyła; izba dodaje, iż ten obraz jest istotnie bardziéj ponury, niżeli W. K. Mość wierzyć możesz. Długie lata okrutnego systematu, ślepego zarządu, strasznego przeciwdziałania wbrew zasadom każdéj dobréj organizacyi towarzystwa, przyprawiły nas o stan najsmutniéjszego upadku i nędzy. W. K. Mość powołana jesteś do wielkiego przeznaczenia: zrządzić odrodzenie naszéj ojczyzny, która już umiérała, i okryć imię swoje sławą tak pięknego dzieła.“ Gdy adres ten oddał spawiedliwość wierności wojska i gwardyi miejskiéj, wyraża daléj: »Skoro zawiadomiona będzie izba o zobowiązaniach się, które rząd ma wypełnić, uchwali ona środki na onych pokrycie; tymczasem sądzi, że powinna wyrazić myśl, która może wskazywać jéj prawdziwe zdanie; mianowicie, że największa oszczędność, ulga ludowi, który dotąd pod ciężarem nieznośnych podatków stęka, jestto obowiązkiem reprezentantów Hiszpanii i pierwszym celem naszych ludzkością tchnących usiłowań. Królewski statut, powiedziałaś W. K. M. w końcu swojéj mowy, położył podstawy, a do nas należy przyczynać się do ukończenia budowy. Izba, odpowiadając na to otwarte wezwanie, oznaczać będzie od dnia dzisiejszego liniję swoich zasad i swojego przekonania. Wszystkie towarzyskie prawa muszą być zarówno ochraniane. Wolność druku wymaga u nas oswobodzenia go od ograniczeń; dobre ustawy zdolają zapobiedź jego nadużyciom i takowe utłumić. Równość w obliczu prawa, wolność osobista i niepodległość władzy sądowéj powinny być niebawem w całéj objętości przywrócone. Dodajemy do tych zasad odpowiedzialność ajentów władzy państwa, jakoteż zaprowadzznie sędziów przysięgłych (Jury). Wszystkie zasady mogą być potém zebrane w księgę ustaw zasadniczych, która będzie składem praw politycznych i obowiązków. Oby daléj wykonanie téj ustawy we wszystkich gałęziach zarządu państwa poruczone było najgodniéjszym, najdzielniéjszym mężom; natenczas, ośmiela się izba zapewnić, iż zmieni się niebawem położenie narodu, i że ludy imię W. K. Mości błogosławić będą. Otwartość, z jaką się izba wyraziła, będzie dostateczną do wskazania prawdziwéj idei jéj zasad i ogłoszenia sławy W. K. Mci, któréj nieśmiertelne imię teraźniéjsze i przyszłe pokolenia nie będą inaczéj, jak tylko z miłością i wdzięcznością wymawiały.“

Portugalija.

Gazeta urzędowa Lizbony z d. 30. lipca zawiéra wyrok następujący:

»Zważywszy przełożone mi ważne powody do zniesienia jeneralnego komisaryjatu ziemi świętéj, który od wielu lat utrzymuje się z gorszącego nadużycia łatwowierności ludu, od którego znaczne summy wyciskane bywają pod fałszywym pozorem, i ku szkodzie prawdziwéj katolickiéj apostolskiéj rzymskiéj religii, uznałem za rzecz stosowną rozkazać, co następuje: Art. 1. Jeneralny komisaryjat ziemi świętéj jest zniesiony, majątek jego będzie wcielony do dóbr państwa. Art. 2. Akcyje i pieniądze komisaryjatu przechodzą do skarbu państwa. Art. 3. Komisyja, mająca rozpoznać teraźniéjszy stan zakonów mnichów, sporządzi inwentarz majątku komisaryjatu i prześle go trybunałowi skarbu państwa. Art. 4. Wszystkie temu sprzeciwiające się ustawy i przepisy są zniesione. — Dan w pałacu Necessidados d. 13. grudnia 1833.“

Gazeta rządowa zawiéra raport ministra, dotyczący się zniesienia pieniędzy papiérowych. Wydany w skutek tego raportu dekret postanawia, że z końcem miesiąca sierpnia r. b. obieg pieniędzy papiérowych ustaje; posiadacze takich pieniędzy mogą je za ich wartość z 20 procent. dyskontem w banku lizbońskim wymieniać.

Uwaga publiczności zwrócona była na zmianę w stopie menniczéj, względem czego różne zdania panowały.

List, umieszczony w gazecie pruskiéj stanu, donosi z Lizbony z d. 19. lipca:

Stosownie do konstytucyi z r. 1826 odbywają się wybory bezpośrednio. Wyborcy zostali d. 13. w całém państwie wybrani. Z 47 wyborców, których daje stolica i przedmieścia, czwarta część składa się z ministeryjalnych, druga czwarta z wątpliwych, a druga połowa z niepodległych osób, ale po większéj części są to ludzie, których Dom Miguel za polityczne zdania prześladował. Wszyscy zdają się być przekonani, że do ustalenia nowych instytucyj rejencyja Dom Pedra potrzebna jest aż do wieloletności Dony Maryi.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Gazeta nadworna donosi o mianowaniu pana Dennmisle Marchant sekretarzem Korony w miéjscu zmarłego hrabiego Bathurst.

Książę Lieven i księżna Lieven odwiédzani byli przed swoim odjazdem w Ashburnham-house od księcia Talleyrand, wielu innych zagranicznych dyplomatów, księcia Wellingtona, hr. Grey i Aberdeen, hr. Matuszewicza i od wielu innych znamienitych osób. Poczém książę Lieven odwiédził jeszcze księcia Kumberlandyi w pałacu St. James, a księcia Gloucester w Gloucester-house.

Standard donosi, że pewna hrabina angielska ofiarowała księżnéj Lieven w imieniu najznamienitszych dam szlachty angielskiéj naramienniki najprzedniéjszéj roboty, z najkosztowniéjszych dyjamentów złożone.

Bil względem przypuszczenia dyssenterów do uniwersytetów został na posiedzeniu izby wyższéj dnia 1. sierpnia znaczną większością głosów, 187 przeciw 85, odrzucony. *) — Dzienniki angielskie wynurzają o téj okoliczności swoje zdania, każdy według właściwéj sobie barwy. I tak:

Morning Post: »Tryjumfacyja uchwała na wczorajszych wieczornych obradach w izbie wyższéj, nad drugiém odczytaniem bilu o dyssenterach, który książę Gloucester w całéj swéj treści nazwał niesłusznym, okrutnym i niebezpiecznym, powitana jest w całym kraju z serdeczném zadowoleniem. Większość, która ten niesłuszny środek odrzuciła, tak była silna co do liczby, jak były silne i zwięzłe powody, które zrządziły nieszczęśliwą klęskę szalonego projektu na zniszczenie kościoła.«

Morning Chronicle: »Bil dla dopuszczenia dyssenterów do przywilejów angielskich uniwersytetów doznał w izbie wyższéj losu, jaki był przewidziany. Tak tedy to ważne pytanie, które w izbie niższéj we wszytkich stopniach ze świetną większością głosów przeszło, zostało w izbie wyższéj numeryczną większością od 102 parów odrzucone. Mówimy »numeryczną większością« albowiem tylko przez liczbę został bil odrzucony. Skutek tego głosowania musi koniecznie zwrócić jeszcze więcéj publiczną uwagę na polityczny charakter parów, który tak widocznie sprzeciwia się charakterowi izby niższéj. W angielskiém zgromadzeniu prawodawczém w 19. wieku głosowało z pomiędzy 420 dziedzicznych ustawodawców tylko 32 na korzyść wielkiej zasady religijnéj wolności i wolnego wychowania! Biskupi, jak zwyczajnie wpadli jak chmura ptaków drapieżnych na bil; tylko biskup Chichesterski i z Derry głosowali za nim. Owi bardzo zacni prałaci mieli »chychotać« z rezultatu tego głosowania; wszelako niebawem wyjdą ze swojego błędu. Dzień odwotu jest blizki, w którym samych prałatów dotknie własna ich bigoteryja i polityczna nieroztropność.«

Prawda, że w Holandyi uzbrojono flotylę dla Don Carlosa, którą mieli dowodzić dwaj oficerówie marynarki; jeden nazwiskiem W. J. Mingage, który przez lat kilka dowodził okrętom blokady przy brzegach Sussex, i kapitan Elliot, który, jak sobie przypominamy, był w służbie Dom Miguela i zapóźno przybył na brzegi Portugalii, aby admirałowi Napier wydarł flotę portugalską. Uzbrojone w Holandyi okręty przewiozą ku hiszpańskim północnym brzegom broń, ciężkie działa i wojsko karlistów, (mianowicie przybyłych do Cuxhaven stronników Don Carlosa). Rząd hiszpański ofiarował admirałowi Napier, który teraz bawi w Anglii, dowództwo nad flotą hiszpańską, lecz ten nie przyjął tego, udał się do Falmouth, z kąd powróci do Lizbony.

Francyja.

Król przyjmował w d. 11. sierpnia wielką deputacyję izby parów, która podała królowi adres odpowiedzi na mowę od tronu. Prezydent izby parów czytał ten adres; król odpowiedział: »Panowie parowie! Głęboko jestem poruszony sposobem myślenia, któryście mi właśnie teraz silnie i rzetelnie wyrazili. Zachować Francyją od niebezpieczeństw, któreście tak trafnie oznaczyli; wstrzymać zbrodnicze zamachy stronnictw, które się jedynie dla tego połączyły, aby istniący porządek obalić, a nas pogrążyć w przepaść anarchii; i wszystkiémi prawnémi zniweczyć je środkami jest moim obowiązkiem. Izba parów zawsze mię w wykonaniu tychże silnie wspiérała. Adres, który właśnie co słyszałem, jest nową rękojmią, że trwać będzie w swoich śmiałych usiłowaniach. Tylko przez zgodę i współdziałanie wszystkich władz państwa został publiczny porządek ustalony, wewnętrzny i zewnętrzny pokój utrwalony, a przez to szczęśliwe połączenie się osiągnie Francyja ten stopień pomyślności, która dla nas wszystkich będzie najsłodszą nagrodą, jaką otrzymać możemy.«

Oto są imiona członków izby deputowanych, mianowanych na posiedzeniu d. 9. przez biura komisarzami do ułożenia adresu: Keratry, Bi-

*) Nie »przyjęty« jakeśmy w przeszłym Nrze Gazety przez omyłkę powiedzieli.

gnon, Etienne, Lepelletier d'Aulnay, Amilhau de Remusat, Jay, Pelet (de la Lozere), Rouille de Fontaine.

Moniteur z d. 13. sierpnia zawiéra sześć królewskich postanowień co się dotyczy Algiéru. Piérwsze z d. 22. lipca porucza jeneralne dowództwo i najwyższy zarząd francuzkich posiadłości w północnéj Afryce (rejencyją algiérską) jeneralnemu gubernatorowi; drugie z d. 27. mianuje jenerała lejt. Drouet, hr. d'Erlon, jeneralnym gubernatorem francuzkich posiadłości w północnéj Afryce; trzecie, z d. 10. sierpnia, zaléca, iżby we francuzkich posiadłościach w Afryce północnéj sprawiedliwość wykonywana była w imieniu króla przez sądy francuzkie i przez sądy krajowców; czwarte, z dnia 12. sierpnia, mianuje pana Le Pasquier, prefekta departementu Finistère, intendentem cywilnym; piąte, podobnież z d. 12. sierpnia, na raport ministra wojny, hr. Gérard, mianuje pana Laurence, członka izby deputowanych, specyjalnym komisarzem sprawiedliwości, a szóste, z téj saméj daty, kontr-admirała Botherel de la Bretonnière, komandantem marynarki w pomienionych posiadłościach.

Moniteur oświadcza, iż wiadomość, ogłoszona przez różne dzienniki, że wszyscy urlopowani oficérowie mieli otrzymać rozkaz, udać się niezwłocznie do swoich korpusów, jest zupełnie zmyślona.

Podług wiadomości z Toulonu w *Journal des Debats*, eskadra, która z tego portu wypłynęła, zarzuciła w d. 5. sierpnia kotwicę pod wyspami Hyjerskiémi, gdzie oczekuje więcéj majtków, których jéj Bellona ma przywieźć. Okręty linijowe Montebello i Scipio uzbrajają nieustannie. Cztéry okręty, przeznaczone ku brzegom hiszpańskim, jeszcze w dniu 5. nie miały rozkazu do odpłynienia.

W d. 15. sierpnia miano na polu marsowém doświadczać na nowo rozwiązania problematu, kierowania balonem napowietrznym, który dotąd uważany był za niepodobny do rozwiązania. Sporządzono balon niezmiernéj wielkości, w który wsiąść ma 17 osób, gotowych doświadczać téj nowéj żeglugi.

Gazety paryzkie donoszą pod d. 10. sierpnia: Dzisiaj postawiono liczne straże przy bramach giełdy, które nie dozwalały damom wnijść do pałacu i zająć przystępy do trybunału handlowego. O godzinie wpół do 2giéj, w chwili, gdy dzwon oznajmia publiczności o poczynaniu się gry w renty dał się słyszeć silny tumult; wzniosła się okropna wrzawa; dały się słyszeć wielkie słowa, jakoto dowolność, przywileje, oburzające prerogatywy płci mezkiéj, która onych w każdym sposobie nadużywa. »Biédne kobiéty! nie mogą przedawać, kupować, pożyczać, dawać na pożyczkę, pozywać do sądu bez upoważnienia swoich mężów, a teraz zabraniają im gry w renty, gdy im przecież pozwalają grać w królewską lotoryję. Atoli, mówiły daléj, między nami są pełnoletnie córki i wdowy, które, Bogu dzięki, mogą swojego majątku użyć i nadużyć, jak chcą; ustawa dozwala tego, a przecież nas wypędzają z giełdy! Bezecnie!« Pomimo tych mów utrzymali się stróże i żołniérze na swojém stanowisku, tak, że nakoniec uspokoiła się mała giełda i tylko wielki przedsionek i schody pałacu giełdy zostały osadzone. Jedyny skutek nakazanego przez prefekta środka jest ten, że gra dam w renty przeniesła się z piérwszego piętra (galeryi) na ziemię, a zewnętrza giełdy poza giełdę. — Zaczęto już podnosić obelisk, na okręcie Luxor będący. Sławny mechanik Jacquard umarł w Lugdunie.

Królestwo Obojéj Sycylii.

Królestwo ich mość Sycylijscy i reszta członków rodziny królewskiéj, przybyli w d. 2. sierpnia zpołudnia na pokładzie statku parowego Francesco Primo z Palermo do Neapolu.

Holandyja.

Journal de la Haye zawiéra artykuł, »jako odpowiédz na to, co *Globe* angielski donosił, względem mniemanych uzbrajań w portach niderlandzkich dla Don Carlosa«. Utrzymuje, że jeżli istotnie przyjaciele infanta zakupowali tutaj w kraju potrzeby wojenne, i naładowano niémi obadwa statki parowe, które tu z Anglii przysłano, nie jestto jeszcze nadwerężeniem prawa narodów, ani przyczyną do słusznych skarg dla innych, a najmniéj dla rządu angielskiego. Z przytoczeniem tego, co w październiku 1832 otwarcie od rządu w stanach jeneralnych oświadczono, czyni uwagę to pismo, iż rząd holenderski, uważając bezstronnie usiłowania innych państw do odmiany lub ulepszenia swoich instytucyj, w swoich zagranicznych stosunkach trzyma się nieustannie téj drogi, jaką mu przepisuje słuszność i prawo narodów w związku ze środkami i stopniem, jakie mu naród w wielkiém towarzystwie państw europejskich przeznaczył.

Belgijum.

Dla lepszego zapobieżenia grasującéj w wojsku belgijskiém choroby oczów powinni żołniérze na przyszłość nosić elastyczne naszyjniki; nawet kołniérze od mundurów powinny być więcéj wycięte i już niezapinane.

)(2

Rossyja.

— Z *Petersburga* z 24. *lipca*. —

Ukaz cesarski do rady państwa. (Na wyspie Jelagina, d. 8. b. m.)

„Z powodu zgonu kanclérza państw, księcia Koczubeja, stosownie do IX. artykułu zasadniczych praw rady państwa, najłaskawiéj rozkazujemy być prezesem téjże rady rzeczywistemu radzcy tajnemu Nowosilców.

W skutek zdania rady państwa, zatw. przez n. cesarza jmci w d. 23. czerwca b. r. ogłoszono powszechnie, że, z powodu zniżonego kursu, złota rossyjska moneta (rubel w złocie), przyjmowaną będzie w podatkach i innych wypłatach do skarbu, tudzież w dozwolonych razach wydawaną będzie ze skarbu, we trzech rublach, sześćdziesięciu pięciu kopiejkach w kursie na asygnaty, i że ten przepis obowiązuje wszędzie od dnia otrzymania ukazu o tém.

Gazeta rolnicza, która zaczęła wychodzić z początkiem lipca r. b., zawiéra w dodatku do piérwszego numeru nader ważną rozprawę o podziałach klimatycznych Rossyi, podług widoków wiejskiego gospodarstwa, w związku z miéjscowémi okolicznościami. Głos powszechny przypisuje ją jednemu z naczelnych w państwie urzędników, którego światłemu stérowi przemysł i handel rossyjski tyle są winne. Autor, ze względu na klimat, dzieli Rossyją na ośm pasów. 1szy, Lodowaty, zawiéra Nową Zemlę i różne krańce Syberyi, tudzież północną część powiatu Kolskiego. 2gi, Pas mchów, ciągnie się od gubernii Archangelskiéj, przez niezmierne pustynie, do Oceanu Wschodniego. 3ci, Pas lasów i chowu bydła. 4ty, Jęczmienia, czyli początku rolnictwa, do 63° szer. póln. 5ty, Żyta i lnu, czyli północnego stałego rolnictwa, ciągnie się do połowy gubernii Czernichowskiéj, do 51° szer. półn. i tak wzdłuż ku Wschodowi, pochylając się nieco do równika. 6ty, Pas pszenicy i owoców ciągnie się do Ekaterynosławia, czyli do 48° szer. póln. 7my Kukuruzy i winnéj latorośli, obejmuje Bessarabiją, kraj noworossyjski, ziemię wojska dońskiego, guberniją astrachańską i obwód Kaukazki. 8my pas drzew oliwnych, jedwabiu i trzciny cukrowéj zawiéra Rossyją Zakaukaską. Przy opisaniu każdego z tych pasów wskazane są główne klimatyczne cechy i podane środki ku najbardziéj stosownym ulepszeniom wziętego w najrozległéjszém znaczeniu rolnictwa. Życzyćby z wielu względów należało, aby niniéjsza rozprawa mogła być w polskim przekładzie i dla naszych rolników dostępna. Sposób nowy, w jakim rozliczne warunki klimatów są tu wystawione, czyni ją ważną i dla każdego jeografa.

Prussy.

Podług autentycznych wiadomości z Petersburga donoszą z Szczecina: Następca tronu ze swoją małżonką wyjadą z tamtąd dnia 13. lipca (1. sierp.), w d. 17. lub 18. przybędą na statku parowym Izora do Swinneminde, a gdyby jeszcze wcześnie było, udadzą się w dalszą podróż tutaj. Ces. ross. admirał, książę Menżyków, da znowu ich królewiczowskim mościom zasłonę. W Swinneminde oczekują floty szwedzkiéj, w celu odprawienia ćwiczeń. Na pokładzie téjże znajduje się, jak słychać, jego królewiczowska wysokość następca tronu szwedzkiego.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

Lwów. — Na targu tygodniowym w poniedziałek dnia 25. sierpnia było 308 wołów i 132 krów. Płacono za sztukę po 61 do 90 zr. w. w.; z tych jedna mogła wydać mięsa 12 1/2 do 17 1/2, łoju 1 1/2 do 2 1/2 kamieni.

(*Gazeta Krakowska.*) *Kraków*. Ceny zboża w czterech gatunkach, na targowicy w Klepa-rzu przy Krakowie sprzedawanego:

Dnia 18. i 19. sierpnia 1834 r.	1		2		3		4	
	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.
Korzec pszenicy .	19	—	18	—	17	20	16	—
— żyta. . .	16	10	16	6	15	—	14	—
— jęczmienia.	13	5	13	—	12	—	—	—
— owsa . .	10	—	9	15	8	—	—	—
— grochu . .	24	—	22	—	20	—	—	—
— jagieł . .	37	—	—	—	—	—	—	—
— rzepaku .	40	—	36	—	33	—	30	—

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Leichtsinn aus Liebe, oder Die Täuschungen*, komedyja we 4 aktach.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.